

Dr Gary Meadors, 1 Koryntian, wykład 24, 1 Koryntian 8:1-11:1, Odpowiedź Pawła na pytanie o żywność składaną w ofierze bożkom , 1 Kor. 10 Dygresja na temat sumienia

© 2024 Gary Meadors i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład 24, 1 Koryntian 8:1-11:1, Odpowiedź Pawła na pytanie o żywność składaną w ofierze bożkom. 1 Koryntian 10, Dygresja na temat sumienia.

Witamy ponownie na naszych wykładach na temat 1 Koryntian. To jest dzień Hawajów. Moja hawajska koszula jest dla moich przyjaciół Victora Wymana i Nathana Zakahi , którzy byli pastorami na Hawajach; obaj stamtąd, a teraz przenieśli się w inne miejsca, ale mam miłe wspomnienia z mojej podróży na Hawaje, aby być z nimi kilka lat temu.

Więc to jest Dzień Hawajów. Ostatnio byliśmy w 1 Liście do Koryntian, rozdział 10, i wykladałem o sumieniu, gdy karta pamięci w aparacie się zapełniła i wycięta. Więc tak naprawdę zrobię to jako niezależny wykład o sumieniu, który będzie trochę powtarzalny z końca poprzedniego filmu.

Niemniej jednak, to przynajmniej zapewni dobrą ciągłość, a odrobina powtórzenia nigdy nie zaszkodzi, ponieważ, jak pamiętasz, trzy R nauki to powtarzanie, powtarzanie, powtarzanie, a następnie badanie, badanie, badanie. Próbuję cię tylko podrażnić i ustalić pewne wzorce w twoim myśleniu. Ale 1 Koryntian 10 zwraca naszą uwagę na kwestię sumienia i mam rozdział na ten temat w mojej książce Decision Making God's Way, książce, która dotyczy poznania woli Boga.

To naprawdę biblijna teologia woli Boga, chrześcijańska epistemologia, jeśli wolisz, i jeśli możesz to podnieść, możesz zobaczyć rozszerzony rozdział na temat tego zagadnienia sumienia. Jest dostępny w oprogramowaniu Lagos, zarówno po angielsku, jak i po hiszpańsku. Ale tak czy inaczej, na stronie 127 twoich notatek, a to byłoby w notatniku numer 11, notatnik numer 11, strona 127, chcemy porozmawiać o sumieniu.

Więc to ciekawe słowo, którego często używają chrześcijanie. Marcin Luter w pewnym sensie rozstawił je na Sejmie w Wormacji. Nie jest ani słuszne, ani bezpieczne działanie wbrew sumieniu.

Oto stoję. Nie mogę zrobić inaczej lub zacytować coś w tym stylu. Ale jakie jest biblijne zastosowanie? Skupiam się wyłącznie na biblijnym użyciu terminu sumienie z

greckiego sunetesis i patrzę na Nowy Testament głównie dlatego, że jest on praktycznie nieobecny w Starym Testamencie.

I nie próbuję powiedzieć wszystkiego, co można powiedzieć o koncepcji sumienia. Psychologia jej używa. Filozofia jej używa.

Ale chcę po prostu spojrzeć na dane biblijne i zapytać, co nam one dają, i zacząć od tej koncepcji sumienia. Ciągłe mówimy o tym zjawisku, ale kiedy stajemy przed koniecznością jego wyjaśnienia, często znajdujemy się w rozterce. W niedawnym felietonie w Dr. Dobson Answers Your Questions, popularnym amerykańskim psychologu, Dobson zmagął się z tym, jak wyjaśnić ten termin.

Zaczyna od stwierdzenia, że temat sumienia jest niezwykle złożonym i ważnym tematem. Filozofowie i teologowie zmagali się z jego znaczeniem przez stulecia. Następnie przedstawia pewne uwagi dotyczące jego wykorzystania w analizie psychologicznej, które zostały przedstawione z solidną intuicją o niepewnej sytuacji odwołania się do sumienia.

Kończy jednak zauważając, że Nowy Testament cytuje ten termin przy wielu okazjach i że Duch Święty wpływa na nas za jego pośrednictwem. Mówi więc, że niewiele o tym wiemy, a następnie wyciąga wnioski na ten temat. Wskazuje, że sumienie nie jest naszym przewodnikiem z jednej strony, ale twierdzi, że może być używane przez Boga z drugiej.

Co to jest w danym momencie? Jak wewnętrznym określamy odpowiednie odpowiedzi i co często nazywamy sumieniem? Jak postępujemy z ludźmi, którym sumienie nie daje żadnych odpowiedzi? Jak zareagowalibyśmy na stwierdzenie Marcina Lutra? Nie jest ani słuszne, ani bezpieczne działanie wbrew sumieniu. Jest więc wiele do przemyślenia w kontekście sumienia i chcę wziąć przykład z tego, co uważam za przestarzałe w Biblii, szczególnie w Nowym Testamencie. Droga do zrozumienia natury i funkcji sumienia polega na rozeznaniu, jaką rolę odgrywa ono w odniesieniu do systemu wartości, który zidentyfikowaliśmy jako produkt przemienionego umysłu.

Moją tezą jest, że system wartości, który jest światopoglądem i systemem wartości, jest naszym przewodnikiem jako jedyna baza danych, którą można obiektywnie analizować. Sumienie jest daną przez Boga funkcją naszej samoświadomości, naszej samoświadomości i naszej autorefleksji. Świadczy o nakazach naszego światopoglądu i systemu wartości.

Przechodzę do strony 128 i czytam to, ponieważ próbowałem zawrzeć wiele w kilku słowach, a są one bardzo ważne. Sumienie nie jest prawodawcą. Powiedz to jeszcze raz.

Sumienie nie jest prawodawcą. Jest świadkiem. Podkreśl słowo świadek.

To jest termin operacyjny używany w Nowym Testamencie w odniesieniu do sumienia. Jest to świadectwo praw, które istnieją w ramach odniesienia, według których wydajemy osądy na temat siebie i naszego świata. Sumienie nie jest jakimś niezależnym bytem w naszym bycie.

To tylko jeden aspekt ludzkiej zdolności do samoświadomej krytyki. Jeśli naruszamy wartości, które uznajemy i stosujemy, ból, który odczuwamy, nazywamy sumieniem. Samo pojęcie sumienia jest słowem, które jest logicznie skonstruowane, aby wyjaśnić wewnętrzny ból naruszenia.

To termin opisowy. Nie jest to termin ontologiczny. Jeśli rozważamy jakiś sposób działania i nie odczuwamy bólu, innymi słowy, żadna samokrytyka nie pojawia się natychmiast i nie mówi nam nie, nie, nie.

Jeśli rozważamy tę linię postępowania i nie odczuwamy bólu, to zakładamy, że jest to właściwe. W pewnym sensie przyjmujemy, że nie czujemy się z tego powodu źle, że jest to właściwe, ponieważ nasze sumienie nas nie ostrzega. To tak, jakby sumienie nie świadczyło przeciwko temu, co rozważamy.

Ale jeśli sumienie może wznieść się tylko do poziomu naszego światopoglądu i wartości, to wszystko oznacza, że nasz obecny światopogląd i wartości na to pozwalają. Ten ostatni scenariusz jest jednak błędny. Jeśli rolą sumienia jest monitorowanie tego, jak odnosimy się do naszego światopoglądu i wartości, a nasz system wartości nie jest zaprogramowany w pewnym obszarze, możemy nie dostrzegać funkcji sumienia, ponieważ jego funkcja jest ograniczona, jest więzieniem sfery świadczenia o naszych osądach wartościujących.

Kiedy Paweł stawiał opór i poniżał kościół, nawet do tego stopnia, że stosował przemoc i śmierć, być może był przy śmierci Szczepana, kiedy Szczepan został ukamienowany. Sumienie Pawła mówiło mu, że robi dobrą rzecz. Chroni judaizm.

I to było dla Pawła najwyższym priorytetem. Ale po tym, jak Paweł spotkał Jezusa na drodze do Damaszku i przeżył to cudowne nawrócenie, światopogląd i system wartości Pawła uległy zmianie. Został przemieniony.

Nie mógł już dłużej prześladować kościoła. Ponieważ teraz trzymał się światopoglądu i wartości kościoła. A jego sumienie nie pozwalało mu tego robić.

Pamiętasz, że apostołowie bali się z nim spotkać, szczególnie Piotr, z powodu jego dawnej reputacji po tym, jak ogłosił swoje nawrócenie. Ale kiedy to zrobili, odkryli nowego Pawła. Saul stał się Pawłem.

Miał to samo imię cały czas ; zależało to tylko od tego, czy był Żydem czy Grekiem. Paweł było jego greckim imieniem i stało się dominującym imieniem w Nowym Testamencie. Sumienie nie dostarcza niezależnych osądów, jakby poza nami.

Sumienie nie jest tylko salą audiencyjną dla głosu Boga lub głosu diabła. Czasami widziałem naklejki na zderzakach, które mówiły, że diabeł mnie do tego zmusił. Często odwołujemy się do tych wewnętrznych głosów, które mówią nam, co robić.

Gram na banjo i w jednym z futerałów na banjo mam naklejkę. Robię tylko to, co każą mi małe głosy. Cóż, właściwie to jest jedna z definicji szaleństwa, prawda? Robienie tego, co każą mi małe głosy. Ale jako chrześcijanie często odwołujemy się do tych wewnętrznych głosów w nas, jakby były to zewnętrzne głosy, które nami kierują.

I to może być bardzo niebezpieczne. Seryjni mordercy mają takie same zeznania. Musimy być bardzo, bardzo ostrożni z naszymi opisami subiektywnej domeny tego, jak działamy.

Sumienie jest świadkiem czegoś, światopoglądu i wartości, które rozpoznajemy i stosujemy. Jest ono zniewolone, tak jak oprogramowanie jest zniewolone, aby wykonywać pewne zadania w komputerze. Twoje sumienie jest zniewolone, aby wykonywać zadanie utrzymywania cię w zgodzie ze światopoglądem i wartościami, które rozpoznajesz i stosujesz.

Dostałem to zdanie dawno temu od FF Bruce'a. Teraz nawet nie pamiętam, gdzie. To było tak dawno. Ale właśnie to małe zdanie, to sumienie odnosi się do światopoglądu i wartości, które rozpoznajemy i stosujemy.

Prawdopodobnie dodałem do tego trochę w trakcie. Więc to nie jest tylko, po raz kolejny, mój szalony pomysł. Wszyscy jesteśmy produktem naszych lektur i naszych badań.

Tak więc sumienie nie dostarcza niezależnych osądów, jakby poza nim, nas samych. Ale jest świadkiem osądów, które światopogląd i system wartości już dostarczyły naszej zdolności autorefleksyjnej. I gdy jesteśmy przemieniani przez odnowienie naszego umysłu, po Rzymianach 12, 1 i 2, dostosowujemy się do niego.

Powyższy akapit na stronie 128, nadmiernie rozwodzi się nad kluczowymi koncepcjami, które stanowią naturę i funkcję sumienia. Pewna terminologia może być dla Ciebie jako słuchacza nowa, ponieważ pewne terminy są niezbędne w tej dyskusji. Po podaniu podsumowania sumienia, chcę teraz przejść z Tobą przez niektóre dane.

To, co właśnie powiedziałem, jest w rzeczywistości produktem końcowym rozszerzonego studium sumienia w Nowym Testamencie. Teraz chcę wrócić i omówić z wami niektóre z tych danych, tylko w krótkim czasie, który mamy razem. Sumienie to termin, który słyszymy w środku strony 128 i jest często używany.

Ale dla większości ludzi sumienie jest jak batonik Almond Joy. Nie wiem, czy kiedykolwiek pamiętasz reklamę w telewizji, jeśli mieszkasz w Stanach Zjednoczonych. Ale batonik Almond Joy to batonik kokosowo-czekoladowy z jednym lub dwoma migdałami.

I mieli reklamę, że Almond Joy jest nie do opisania pyszne. Jeśli chodzi o subiektywną domenę życia chrześcijańskiego, czy to sumienie, czy rola ducha, obawiam się, że wiele osób przychodzi do tej domeny i nigdy nie myślało o niej krytycznie i odpowiednio. A dla nich jest to nie do opisania pyszne.

Oni to kochają, ale nie potrafią powiedzieć ci nic o tym, co to znaczy ani jak to działa. Teraz możemy powiedzieć kilka rzeczy o tym, jak działają światopoglądy i wartości. Możemy powiedzieć kilka rzeczy o tym, co znaczy być przemienionym w naszym światopoglądzie i naszych wartościach na biblijny światopogląd i biblijne wartości.

Możemy o tym dużo mówić. Ale nagle, gdy zwracamy się do sumienia, a nawet do roli Ducha Świętego, staje się to subiektywną domeną i zaczynamy czuć się zagubieni, ponieważ nie utrzymujemy obu tych kategorii związanych z samymi pismami. Zarówno sumienie, jak i Duch Święty pełnią podobne role.

Są świadkami. Duch świadczy o Chrystusie. Sumienie świadczy o słowie.

Duch świadczy o słowie. Te opisy są używane w Piśmie Świętym dla obu tych kategorii. Pomyśl trochę o historii użycia w Biblii.

W hebrajskim Starym Testamencie nie ma konkretnego terminu na sumienie. Termin serce jest bardzo blisko niego w pewnych kontekstach. Grecka Septuaginta Starego Testamentu używa rzeczownika sumienie tylko w dwóch miejscach, Kohelet 10 i Hiob 27.

Księga Koheleta jest interesująca, ponieważ mówi o przebywaniu w swojej sypialni, która jest najbardziej prywatnym miejscem na świecie. To twoja sypialnia. Ma być miejscem całkowitej prywatności.

I możesz powiedzieć coś przykrego o królu w swojej sypialni. A jakiś mały ptaszek może odlecieć i zanieść to słowo królowi i narazić twoje życie, gdy dowie się, co myślisz w tym najbardziej prywatnym miejscu twojego życia. I ta koncepcja została przeniesiona do wewnętrznego życia człowieka.

Kiedy rozmawiasz z kimś w rozmowie, wiele, wiele razy w trakcie tej rozmowy myślisz o rzeczach, których nie powiesz. Masz opinie, może na temat osoby lub tematu. I tak, prowadzisz wewnętrzną, tajną rozmowę z samym sobą, która może nie wyjść na stół.

Sumienie to ta zdolność autorefleksji, która po raz kolejny podąża za tym światopoglądem i systemem wartości. Wróćmy do tej małej ludziki, którą powinnam była narysować w notatkach, ale nie zrobiłam tego. Ale zwykle mam tablicę.

Pamiętaj, masz głowę i masz małego ludzika. A tutaj jesteś po lewej, moja prawa, twoja lewa i masz dane. Dane przychodzą do głowy, a po drugiej stronie wychodzą, oznaczając swoje znaczenie tutaj.

To nie znaczy, że dane same w sobie nie mają absolutnego znaczenia. Odpowiedź na pytanie, czy jeśli drzewo upada w lesie, a nikogo tam nie ma, wydaje dźwięk. Odpowiedź brzmi: tak, ponieważ wierzę w obiektywny pogląd na naturę. Nie musisz tam być, aby to zobaczyć.

I tak, masz dane, a dane mogą mieć absolutne znaczenie. Bóg mógłby zawiesić swoją prawdę we wszechświecie i nie mieć tam nikogo, kto by ją poświadczył. I nadal oznaczałoby to to samo i nadal byłoby absolutną prawdą.

Ale w ludzkiej sferze dane przechodzą przez nasz umysł, przez naszą siatkę. Pamiętaj, rysujemy to jak serce, ponieważ w Biblii, jak człowiek myśli w swoim sercu, taki jest. Bo z serca wychodzą kwestie życia, powiedział Jezus.

Serce w Piśmie Świętym jest często synonimem racjonalnego procesu, umysłu. Więc przychodzisz z danymi. Są one przepuszczane przez tę siatkę.

Nazywamy to zestawem percepcyjnym. I wyrzuca to na drugą stronę. I zostało przepuszczone przez siatkę i przypisane znaczenie.

Na przykład przepuść grzesznika przez siatkę. Okej, jeśli masz niepoinformowanego chrześcijanina, jeśli masz niepoinformowaną siatkę, innymi słowy, nie jesteś chrześcijaninem, nie myślałeś o Biblii, a wchodzi grzesznik, prawdopodobnie wyrzuca znaczenie po drugiej stronie religijnego fanatyka lub szaleńca lub coś w tym stylu. Ale jeśli jesteś poinformowanym chrześcijaninem i wchodzi słowo grzesznik, przypisujesz temu znaczenie jako naruszenie, wykroczenie przeciwko objawionej woli Boga.

I to jest znaczenie, które zostaje wyrzucone, ponieważ wykształciłeś swoją siatkę. Zostajesz przemieniony przez odnowienie swojego umysłu. Otrzymujesz wykształcenie teologiczne i zaczynasz opisywać swój świat z tego punktu widzenia, gdy dane napływają.

No dobrze, dane się pojawiają. Powiedzmy, że idziesz drogą i widzisz lubieżny billboard, albo oglądasz telewizję i jest tam bardzo sugestywna reklama, albo film, albo cokolwiek. I nagle, w twoim umyśle, zaczynasz rozważać pokusę seksualną, na przykład.

Co się dzieje? Jeśli jesteś dobrym chrześcijaninem, natychmiast w twoim umyśle, twoje sumienie wskaże, że twój światopogląd i wartości nie podążają za tą linią myślenia. I zaczniesz albo krytykować to, co oglądasz, albo możesz zmienić kanał. Czasami lepiej nie zmieniać kanału, ponieważ to nic innego jak zaprzeczenie.

Musisz podchodzić do tych spraw krytycznie. W konsekwencji, radzisz sobie z tym, ale twoje sumienie cię o tym ostrzega. Gdybyś nie był chrześcijaninem, mógłbyś zacząć myśleć o innych rzeczach.

Jak mogę odnieść sukces w tym względzie? To jest ten aspekt naszego zestawu percepcyjnego. Domena, w której przypisujemy znaczenie danym i sumieniu, jest tam. Ona nie przypisuje znaczenia.

Światopogląd i wartości przypisują znaczenie. Ale sumienie jest monitorem, jest świadkiem, który ostrzega nas, gdy naruszamy nasz światopogląd i nasze sumienie. Utrzymuje nas w zgodzie z tym, co uznajemy i stosujemy jako poprawne, słuszne i moralne, na przykład.

Więc grecki Stary Testament używa go tylko kilka razy, a w tym fragmencie Księgi Koheleta jest to piękna ilustracja. Samopoznanie, samozrozumienie, samokrytyka. Nie mów nic w najbardziej prywatnym miejscu, bo mały ptaszek może ci się wymknąć, a wtedy będziesz uznany za winnego.

Zostaniesz odsłonięty. Koncepcja w Starym Testamencie jest pod ideą serca. Nie będę o tym teraz mówić.

Sumienie pochodzi od czasownika wiedzieć. Sunadesis to wiedzieć z. Używa przymiś soon, a następnie aid jest rdzeniem dla know .

Jeden z czasowników i jeden z tematów dla know wchodzi w czasowniki, a on wchodzi w rzeczowniki. Jego najstarsze użycie oznacza po prostu wiedzieć, być świadomym i dzielić się wiedzą. Ale jeśli wiedza jest dzielona potajemnie, to wtedy zaczynamy widzieć ten mały fragment rozwoju tajnej wiedzy jako część tego, co jest w nas wewnętrzne i co monitoruje sumienie.

Również w Akcie 5 Ananiasz i Safira się pojawili. Chronologicznie po raz pierwszy użyto go w Nowym Testamencie w 1. Liście do Koryntian, a jego największy wzorzec znajduje się w Pierwszym Liście do Koryntian. W rzeczywistości niektórzy uważają, że traktowanie sumienia przez Pawła zostało zainspirowane rozmową z Koryntianami i

niektórymi aspektami, które mieli w odniesieniu do sumienia, a Paweł się nimi zajął i je poprawił.

Nowotestamentowy wzór sumienia jest użyty 27 razy u Pawła. Jest 22. Jest pięć w Liście do Hebrajczyków.

Możesz zdecydować, kto napisał List do Hebrajczyków. Następnie Piotr używa go trzy razy. Jest jeszcze kilka, które używają czasownika.

To wszystko są rzeczowniki. W rzeczywistości na liście, którą podałem ci w notatkach, wymieniałem wystąpienia słowa „sumienie”. Sugerowałbym, żebyś przejrzał tę listę.

Spójrz na tekst. Spójrz na formalne tłumaczenie, rozłóż je i zobacz, jak wyjdzie. Czasami nie zobaczysz słowa „sumienie”, szczególnie jeśli to czasownik, ponieważ czasownik powie coś w rodzaju „nie”, a ja trochę o tym opowiem w kilku z nich.

Ale jest lista stosownych terminów do studiowania koncepcji sumienia. Dobrze, dobrze, w 1 Liście do Koryntian mamy pierwszą wzmiankę o tym, i zauważysz, ile razy mamy to tutaj w 1 Liście do Koryntian. Trzy, sześć, mamy osiem, a potem mamy jeszcze trzy w 2 Liście do Koryntian.

W korespondencji korynckiej mamy 11 zastosowań. To najwięcej w jednym miejscu, chociaż jest wiele innych. A jednak poza Pawłem mamy pewne wystąpienia w Dziejach Apostolskich, ale kilka z nich znajduje się w części Pawłowej.

A potem mamy kwestię Piotra, najpierw Piotra, a potem mamy kwestię Hebrajczyków, która była, myślę, że przynajmniej większość przyzna, nawet jeśli Paweł tego nie napisał, że z pewnością była pod wpływem myślenia Pawła. I tak, ta idea sumienia jest naszą zdolnością do autorefleksji. Uwielbiam patrzeć na 1 Koryntian 4:4. Chcę, żebyście spojrzeli na ten tekst 1 Koryntian 4:4. Teraz potrzebujemy kilku wersji.

Pamiętaj, mam nadzieję, że do tej pory nigdy nie zadowolisz się tylko jedną Biblią. Potrzebujesz co najmniej czterech, aby uzyskać formalną i funkcjonalną dynamikę, jak to nazwaliśmy. Możesz użyć dowolnego z tych terminów, a wtedy otrzymasz coś takiego jak nowe żywe tłumaczenie, które jest jeszcze bardziej funkcjonalne i dynamiczne.

Ale w 1 Koryntian 4:4, posłuchajcie NRSV. Nie jestem świadomy niczego przeciwko sobie. Ta fraza, czasownik, jest tutaj użyta.

Zobaczysz v za odniesieniem na dole strony 128. Czasownik. Nie jestem świadomy niczego.

I posłuchaj NIV 2011. Moje sumienie jest czyste. Zobacz tłumaczenie dynamiczne lub funkcjonalne.

Nie jestem niczego świadomy. Tłumacz wie, że Paul mówi o swoim wewnętrznym mechanizmie samokrytyki. Paul przepuszcza to przez swoją siatkę i wychodzi z I didn't do nothing.

Jestem wolny. Mówi, że nie jestem świadomy niczego. Moje sumienie jest czyste.

To w pewnym sensie oddaje, zamienia to w rzeczownik, podczas gdy tutaj jest to czasownik. Ale oddaje to, co mówił Paul. Moje sumienie jest czyste.

Kiedy dokonuje tej samokrytyki, badając swój światopogląd i swoje wartości, nie jest w stanie wydobyć na powierzchnię niczego, co go w tej relacji niepokoi. Jego sumienie jest czyste. Ale chcę, żebyś wiedział, co robi natychmiast.

W NRSV nie jestem świadomy niczego przeciwko sobie, ale nie jestem przez to uniewinniony. To Pan mnie sądzi. Słuchajcie NIV.

Moje sumienie jest czyste, ale to nie czyni mnie niewinnym. Podobą mi się to tłumaczenie. To nie czyni mnie niewinnym.

To Pan mnie sądzi. Ach, to całkiem niezła intuicja, prawda? Czy kiedykolwiek używasz faktu, że twoje sumienie cię nie dręczy, jako powodu do działania? Och, mogę to zrobić. Moje sumienie mnie nie dręczy.

Czy zdajesz sobie sprawę, jak to jest niepewne? Ponieważ twoje sumienie nie jest ostatnim słowem. Twój światopogląd i twoje wartości są ostatnim słowem. Paweł szukał swojego światopoglądu i wartości w swojej relacji z Koryntianami, gdy zaczynał to świadectwo w rozdziale czwartym o byciu sługą.

Nie omówiliśmy tego tak, jak bym chciał, ale z powodu czasu, a możesz sam to zbadać, nie możemy powiedzieć wszystkiego. Nie możemy powiedzieć ani odrobiny tego, co trzeba powiedzieć o Corinthians, mimo że poświęcamy temu sporo czasu. Możesz to zrobić.

Idź, odrób pracę domową. Ale Paul mówi, spójrz, przeszukałem swój światopogląd i moje wartości i jestem niewinny. Nie mogę poruszyć niczego, co przeczyłoby mojej relacji z tobą w tej kwestii.

Ale to nie czyni mnie niewinnym, ponieważ Bóg, na koniec dnia, będzie musiał dokonać tego osądu. Wow, to jest potężne. I otwiera okno na fakt, że sumienie nie jest twoim jedynym przewodnikiem.

Więc to jest jedno i drugie w tej odpowiedzi. Niech sumienie będzie twoim przewodnikiem. Nie, tak. Nie, w tym sensie, że twój światopogląd i twoje wartości są twoim przewodnikiem.

Tak, w tym sensie, że sumienie jest stworzonym przez Boga mechanizmem naszej samorefleksyjnej zdolności, który sprawia, że pozostajemy w kontakcie z naszym światopoglądem i wartościami. Nawet poganin ma ten mechanizm. Mają wartości, mają światopoglądy, a ich sumienie w ich własnej wspólnocie kulturowej utrzymuje ich w kontakcie z tym.

A jeśli ją naruszają, poczuć ból. W rozdziale w książce Wola Boga próbuję to trochę zilustrować na przykładzie dwóch kobiet zmagających się z kwestią nienarodzonego dziecka i aborcji. A ateista i chrześcijanin dochodzą do tego samego wniosku z różnych powodów.

Istnieją podobne powody do pewnego stopnia, ale z pewnością różne autorytety. Próbuję używać tej ilustracji, aby szokować ludzi i uświadomić im, że grzesznicy też potrafią myśleć. Oni również mają światopoglądy i wartości, które muszą rozpoznać.

Teraz, nie mieści się w ramach naszego czasu, abym przeszedł przez wszystkie te fragmenty. Wzory pochodzą z tych fragmentów. Przechodzisz przez nie.

Pytasz siebie, jakie kategorie występują? To dobre podstawowe badanie słów. Jakie kategorie widzę? A kiedy czytasz fragmenty, przeczytasz kilka, a one mówią coś innego. I nagle przeczytasz jeden.

O, to mówiło to samo, co w innym wersecie. To jest to, co nazywasz kategoryzacją. Klasyfikujesz je w klasyfikacjach, a potem się nimi zajmujesz.

No cóż, jakie klasyfikacje wymyśliłem? Dobrze, podzielę się tym z wami. Przede wszystkim chcę wam dać tę definicję. Nazywam ją wstępną definicją.

Ta definicja jest w rzeczywistości wynikiem wszystkich tych badań. Ale zamierzam ją wam przedstawić, a potem powrócę do niej, przyglądając się pewnym przykładom. Oto moja wstępna definicja sumienia.

Sumienie jest krytyczną wewnętrzną świadomością, świadkiem w odniesieniu do norm i wartości, które rozpoznajemy i stosujemy. Nie tworzy norm i wartości, ale po prostu odpowiada na nasze istniejące oprogramowanie. Innymi słowy, jest świadkiem.

Szuka tego, tak jak robiłoby to oprogramowanie. Ta kropka powinna być w cudzysłowie, nawiasem mówiąc. Sumienie musi być wykształcone, wyedukowane i zaprogramowane w odniesieniu do krytycznie rozwiniętego światopoglądu i życia.

Każdy ma światopogląd i pogląd na życie. Każdy ma światopogląd i system wartości. I automatycznie masz sumienie, które jest do niego dostosowane, ponieważ to właśnie zaakceptowałeś.

A gdy zaczynasz się dostosowywać przez transformację, potrzeba trochę czasu, aby pojawiło się sumienie, tak jak w mojej ilustracji z bilardem, której użyłem. Kiedyś miałem problem z grą w bilard z powodu kontekstu, w którym się tego uczyłem.

Kiedy poszedłem do chrześcijańskiego centrum wojskowego i usłyszałem kule bilardowe, musiałem wrócić i sprawdzić, czy jestem we właściwym miejscu, ponieważ wiedziałem o tym tylko z piwiarni, gdy byłem nastolatkiem w małym miasteczku w Indianie. Ale kiedy zdałem sobie sprawę, że to nie stół i nie kule bilardowe były problemem, to był kontekst, w którym się pojawiają, i wtedy mogłem grać. Ale zajęło mi dużo czasu, aby przejść, ponieważ moje sumienie zwlekało, gdy zmieniałem swój światopogląd i wartości.

To zawsze jest proces. Ten rozwój dla chrześcijanina ma swoje korzenie w szczególnym objawieniu w Biblii. Budujemy nasz światopogląd i nasz system wartości na podstawie Pisma Świętego.

Nie budujemy go z subiektywnych domen. Budujemy go z obiektywnych domen. Subiektywne domeny są trudne.

Nawet natura jest podstępna. Tak, Dawid mógł wyjść i powiedzieć, mówić o stworzeniu i jak cudowne ono było i jak Bóg to uczynił, ale Dawid zrobił to jako ateista. Ateista może wyjść i powiedzieć, spójrz, jak przypadek połączył to wszystko.

Potrząsają pięścią przed twarzą Boga i mówią, zabij mnie, jeśli jesteś bogiem, a nic się nie dzieje. Więc błędnie mówią, że nie ma boga, ponieważ nie uderzył ich na śmierć. Światopogląd i wartości kontrolują wszystko w życiu.

To jest nasza epistemologia i to jest wynikiem naszej aksjologii. To greckie słowo *axios* ma związek z wartościami i wartością. Nasz światopogląd i nasze wartości.

Okej, to jest definicja, która moim zdaniem jest wynikiem spojrzenia na dane Nowego Testamentu. Pozwólcie, że teraz spojrzę na niektóre z nich z wami. Rozważcie kilka cech sumienia w odniesieniu do chrześcijańskiego podejmowania decyzji.

Kiedy robiłem to badanie, byłem w trakcie pisania tego materiału o woli Boga i oczywiście tak wiele osób usprawiedliwia wolę Boga, mówiąc, że ich sumienie jest czyste, lub niektórzy mówią, że nie mogą tego zrobić, ponieważ moje sumienie mnie

dreńczy. Mam nadzieję, że zaczynasz dostrzegać, że to są złe reakcje. Że to nie sumienie, to światopogląd i wartości wymagają krytyki.

Sumienie musi dostosować światopogląd i wartości. To ważny mechanizm. Utrzymuje pogan pod kontrolą.

Utrzymuje chrześcijan pod kontrolą. Ale jeśli twój światopogląd i wartości są błędne, możesz się mylić. Znam niegodziwych chrześcijan, ludzi, których zbawienia nie kwestionuję.

Wybitni ludzie, znani ludzie, kaznodzieje i profesorowie traktowali innych chrześcijan w okrutny sposób. Dlaczego? Ponieważ światopoglądy i wartości tych ludzi różnią się od ich własnych światopoglądów i wartości. Teraz obaj są pod parasolem bycia chrześcijanami, ale obaj dochodzą do różnych wniosków.

I tak jak Paweł prześladował kościół, niektórzy chrześcijanie prześladowają innych chrześcijan, ponieważ uważają, że ponieważ ubóstwili swoje własne opinie, robią Bogu przysługę. I wydaje się, że brakuje im zdolności do samokrytyki własnego myślenia. Widziałem więcej konfliktów w kościele na wysokich szczeblach w tym względzie.

Kościół i historia Kościoła są pełne tego typu sytuacji. Każdy rozłam w kościele, każdy rozłam w szkole, każda organizacja chrześcijańska jest pełna tego typu rzeczy. A ludzie będą apelować do sumienia jako głosu Boga, gdy tak naprawdę to, co robią, to ubóstwianie własnego sposobu myślenia.

Musisz być w stanie krytycznie oceniać światopoglądy i wartości, aby być na tej samej stronie. Paweł powiedział Koryntianom, że chce, aby mieli ten sam umysł, nie te same emocje, nie te same założenia, ale ten sam umysł. To odmiana w sensie bycia przemienionym przez odnowienie umysłu.

Teraz, sumienie, przede wszystkim, oto pierwszy główny punkt, który widzę, pierwsza główna kategoria. Sumienie jest daną przez Boga zdolnością do samokrytyki. Sumienie jest aspektem zdolności ludzkości do autorefleksji.

Bóg stworzył nas ze zdolnością do autorefleksji, zdolnością do myślenia i zdolnością do krytyki naszego myślenia. A sumienie jest częścią tego wszystkiego. Sumienie nie jest odrębną jednostką ontologiczną w człowieku, ale aspektem naszej zdolności do krytycznego myślenia.

Na przykład sumienie nie powinno być personifikowane w aspekcie niezależnym od osoby. Na przykład sumienie nie jest głosem Boga, ani też sumienie nie jest głosem diabła. Sumienie to ty sam ze sobą rozmawiający.

Teraz nie ma wątpliwości, ale to jest inny temat, na który Bóg może mieć wpływ. Ale kiedy spojrzysz na koncepcję sumienia i ograniczysz się do niej, nie znajdziesz tego wychodzącego na powierzchnię. To nie jest skupienie, które powstaje, patrząc na koncepcję sumienia w jelitach.

Jest to związane ze światopoglądem i wartościami. Jak możesz mieć dobre sumienie? Jak możesz mieć czyste sumienie? Jak możesz mieć czyste sumienie? Masz je, ponieważ dostosowujesz się do nauk, które zostały ustanowione. To są kryteria.

To jest osąd. Autorefleksja to my sami rozmawiający ze sobą, a sumienie łączy się z tą wewnętrzną dyskusją. To sprawdzenie, czy jesteśmy w zgodzie z naszymi uznanymi wartościami.

Właśnie wspomniałem o 1 Koryntian 4:4, użyto formy czasownika sunetesis . Brak przekonania sam w sobie nie uzasadnia innego działania. Jeśli powiemy, że moje sumienie mnie nie niepokoi, to jest w porządku.

Nie, nie jest. Musimy przyrzeć się światopoglądom i wartościom. Rozwiążmy to, a potem zadecydujemy, które z naszych sumień jest najlepsze, ponieważ jest prawidłowo wyrównane.

Rzymian 2:14 i 15 to interesujący tekst w moim umyśle. Był on używany na wiele różnych sposobów, ale myślę o nim trochę inaczej po przestudiowaniu sumienia. Rzymian 2:14 i 15.

Może będę musiał założyć okulary, jeśli nie masz nic przeciwko, żebym mógł zobaczyć. Rzymian 2, spójrz na werset 12 w Rzymian 2. Wszyscy, którzy grzeszą bez prawa. Teraz pamiętaj, Paweł mówi do Żydów i pogan w tych pierwszych rozdziałach i mówił o tym, że Żydzi są uprzywilejowani, ponieważ mają prawo, a poganie go nie mają.

I zobaczmy, co mówi o poganach w świetle faktu, że oni tego nie mają. Wszyscy, którzy grzeszą bez prawa, zginą również bez prawa. Wszyscy, którzy grzeszą pod prawem, będą sądzeni przez prawo.

Więc nie jesteś bez winy w żadnym kierunku. Bo to nie ci, którzy słyszą prawo, są sprawiedliwi w oczach Boga, ale ci, którzy przestrzegają prawa, zostaną uznani za sprawiedliwych. Teraz zauważ, że nawet w 2011 NIV masz nawias w wersecie 14.

Pamiętaj, że wszystko to, cała interpunkcja, ten nawias, wersy, wszystkie te rzeczy, to wszystko zostało dodane przez późniejszych redaktorów. Nic w grece. Greka po prostu płynie.

Kontekst jest tym, co to determinuje. Tak więc, według osądu każdego tłumaczenia, mamy stwierdzenie w nawiasie w wersetach 14 do końca 15. To tak jakby Paweł stał poza sobą i patrzył na tę rozmowę z góry, i składa wyjaśniające stwierdzenie.

Rzeczywiście, kiedy poganie, którzy nie mają prawa, z natury czynią rzeczy wymagane przez prawo, stworzyli prawo, swoje własne prawo kulturowe. Nie stworzyli; nie mają Tory, ale stworzyli prawo w swoich własnych warunkach, w swojej własnej kulturze. Ludzie tak robią, mimo że nie mają prawa.

Pokazują, że wymagania prawa są wypisane w ich sercach i sumieniach, a także co niosą? Składanie świadectwa i swoich myśli, ten wewnętrzny proces autorefleksji, oskarżanie lub bronienie ich. Och, jest tu wiele, prawda? Co to znaczy, że pokazują prawo wypisane w ich sercach? Pokazują proces prawa. Prawo jest czymś, co ma każda kultura: obyczaje, wartości, światopoglądy i te wewnętrzne, które chcą funkcjonować w tej kulturze, czy to ateistycznej, czy chrześcijańskiej, czy żydowskiej, czy islamskiej, czy pogańskiej, która nigdy nie widziała innego plemienia poza Nową Zelandią i Nową Gwineą sto lub dwa lata temu.

Każdy z nich ma prawa i normy, a ich sumienie przypomina im, aby przestrzegali swoich norm. Mieli w sobie funkcję prawa. Teraz myślę, że Kalwin miał rację, że istnieje poczucie boskości, które jest częścią bycia stworzonym na obraz Boga, ale nie jest to oprogramowanie w sensie treści, ale mechanizm działa dokładnie tak samo.

Dlaczego dzisiaj, w 2017 roku, kiedy kończę te wykłady, patrzymy na świat, który jest przepełniony problemem terroryzmu? Niestety, koncentruje się on wokół jednego religijnego wyrazu islamu. Oczywiście, na świecie są inni terroryści. Byli terroryści chrześcijańscy, byli terroryści różnego rodzaju, ale teraz skupiamy się na tym jednym.

Dlaczego broń, bomby i wszystkie te rzeczy nie są w stanie tego pokonać? Powiem ci dlaczego, ponieważ jest to napędzane przez zasadę religijną. Ludzie będą umierać za zasady religijne. Niemieccy żołnierze, ogólnie rzecz biorąc, nie zawsze umieraliby za tę zasadę.

Wykonywali rozkazy, a niektórzy z nich prawdopodobnie chętnie się poddali. Myśleli, że chronią ojczyznę, być może, i to jest szlachetne, ale chronią ją pod przykrywką kogoś, kto jest zły. Więc masz to we wszystkich kulturach, wszystkich religiach, ponieważ jest to dowód na to, że Bóg stworzył tak, jak powiedział, że stworzył.

Ludzie mają to wspólne: zdolność samokrytycyzmu w stosunku do światopoglądu i wartości, a sumienie utrzymuje nas wszystkich w zgodzie z nim. Nie daje nam tych światopoglądów i wartości. Utrzymuje nas w zgodzie z naszym światopoglądem i wartościami.

Nawet jak jest tu napisane, pokazują, że wymagania prawa są wypisane w ich sercach, ich sumienie daje świadectwo, daje świadectwo czemu? Światopoglądowi i wartościom, które rozpoznali i zastosowali, nawet jeśli nie pochodziły z prawa ani Starego Testamentu. Nadal mieli prawo dla siebie.

Och, jaka świetna ilustracja. Tak działa sumienie. Więc sumienie jest ilustracją.

Rzymian 2 jest ilustracją, a ja powiedziałem wam tutaj, że mechanizm samokrytyki pogan działa lepiej niż Żydów. To było potępienie, które Paweł kładł na stole. Poganie są lepsi od was.

Dlaczego? Nie dlatego, że nie mają prawa, a ty je masz, ale dlatego, że zachowują się tak, jakby mieli działać w odniesieniu do światopoglądów i wartości, a ty nie. To jest potępienie. Żydzi sprzeciwiają się roli prawa jako skazującego.

Sumienie poganina zadziało i powinno zawstydzić Żyda. Było to oświadczenie o wstydzie dla tych, którzy mieli przywileje. Istnieje wiele innych tekstów, które mówią o krytyce, która stała się kwaśna w 1 Liście do Tymoteusza i Tytusa w Liście do Hebrajczyków.

Nie mogę przejść przez wszystkie z wami, ale jakie jest znaczenie tej kategorii tekstów? Innymi słowy, te teksty mają podobny temat, łączą się i tworzą kategorię. To właśnie sumienie jest samokrytyką. Jest świadkiem naszego światopoglądu i wartości, a to jest krytyka i nie można się od niej uwolnić.

Teraz możesz wypalić swoje sumienie, jak mówią niektóre teksty. Możesz je zamknąć, jeśli przez długi czas mówisz nie, kiedy powinieneś być powiedzieć tak. Naprawdę chciałbym mieć teraz czas, aby wrócić i wygłosić ci kazanie Lota.

Lot, dla mnie, jest jednym z najlepszych przykładów w Biblii osoby, która wiedziała, co jest słuszne, ale nie miała odwagi, by to zrobić. Nawet Piotr mówi, że dręczył swoją duszę. Był dręczony i dręczony w swoim wewnętrznym procesie, ponieważ wiedział, co jest słuszne.

Miał poprawny światopogląd i system wartości od Abrahama, ale skończył na dworze w mieście Sodoma. To właśnie oznacza bycie w bramie. To starożytny bliskowschodni termin oznaczający bycie urzędnikiem miejskim i za każdym razem, gdy musiał wydać osąd, musiał powiedzieć „tak”, gdy jego wewnętrzny kompleks mówił „nie”.

Był rozdrażniony i dręczony, zgodnie z wglądem Piotra w wewnętrzny proces Lota. Sumienie jest zadziwiającą cechą bycia stworzonym na obraz Boga. Druga kategoria sumienia będzie się trochę nakładać, ponieważ jest tak bardzo częścią struktury sumienia.

Sumienie jest świadkiem światopoglądu i systemu wartości, które uznajemy i stosujemy. Czy słyszałeś już wystarczająco dużo? Fragmenty opisujące sumienie znajdują się pod obrazem świadka, gdzie można znaleźć termin świadek, a tych fragmentów jest mnóstwo. Świadek nie tworzy dowodów.

Świadek składa zeznania na temat dowodów, które istnieją. Dlatego sumienie nie jest sędzią. Sędziowie inicjują opinie.

Sumienie może być tylko świadkiem. Stawiasz świadka na mównicy, a on nie ma prawa mieć osobistej opinii na temat przestępstwa. Może on tylko powiedzieć, co widział i czego był świadkiem, a reszta nie jest dopuszczalna jako dowód.

Rzymian 2:15, właśnie to sprawdziliśmy. Przyjrzę się tylko paru tutaj. Rzymian 9.1, na przykład, to kolejny.

Mówię prawdę w Chrystusie. Nie kłamię. Moje sumienie to potwierdza, nawet przez Ducha Świętego.

Tutaj łączy sumienie i Ducha Świętego pod rubryką przekonania. Nie pod rubryką dawania mu treści, ale pod rubryką oceniania treści, którą miał. Taka jest rola sumienia i taka jest rola Ducha.

Duch przekonuje, sumienie przekonuje. Szczerze mówiąc, myślę, że w wielu sytuacjach niezwykle trudno, jeśli nie wręcz niemożliwe, jest oddzielić te dwie rzeczy. Działają w ten sam sposób, a jedynym sposobem radzenia sobie z tymi wewnętrznymi głosami, tymi subiektywnymi świadectwami, jest analiza światopoglądu i wartości do punktu, w którym można stwierdzić, czy są prawdziwe, czy nie.

To jest dobre albo nie jest dobre. Tak oceniasz, czy te wewnętrzne głosy są dobre czy złe. No cóż, tak to się ciągnie.

Mówi się o nim jako o świadku. Chcę, żebyście zwrócili uwagę na przymiotniki w Kategorii B. Sumienie jest świadkiem światopoglądu. Spójrzcie, ile razy sumienie jest używane ze słowem clear.

Ile razy sumienie, tylko kilka, jest używane ze słowem dobre? Dobre sumienie, czyste sumienie. Spójrz na dominację słowa czyste.

Czy nie widzisz, że sumienie jest tym świadkiem? A jeśli masz czyste sumienie, to znaczy, że twój światopogląd i wartości, żyjesz w zgodzie z nimi. I to wszystko jest wspaniałe, jeśli zostałeś odpowiednio przemieniony i doszedłeś do właściwych wniosków. To wszystko jest wspaniałe.

Ale jest możliwe, i jest to bardzo możliwe, że jako chrześcijanie możemy mieć złe światopoglądy i wartości. Możemy pić tak głęboko ze studni naszego świata, że, jak ryba, nie czujemy się mokrzy. Nie czujemy, jak nasza kultura nas zwiodła.

Ojej, to jest trudna sprawa. To trudna sprawa. Jest tu dużo do stracenia.

Jeśli lider służby nie potrafi rozsądzać pism na głębokim poziomie, taka osoba jest narażona na wprowadzenie zgromadzenia w błąd. Mam na myśli, że w moim domu jestem dość znany z tego, że kładę się spać na kanapie, gdy włączone są telewizory. To mnie od razu usypia.

Ale zdarzają się sytuacje, kiedy wypijam kawę za późno. I to przydarzyło mi się wczoraj wieczorem. A o północy wciąż miałam szeroko otwarte oczy i rozczochrane włosy.

I przyszedł ten koleś, który ma jakiś duży kościół w Miami na Florydzie. Och, był przystojnym facetem, ubranym tak, żeby zabić, w sensie bycia cool. I mówił o Księdze Objawienia.

I siedziałem tam w osłupieniu. Ten główny przywódca ministerstwa z pełnym zgromadzeniem, kto wie, tysiąca lub więcej osób, nie miał pojęcia, o czym mówi. Ale jest dobrym mówcą.

Teraz nie miał złych intencji. I nie sędzę, że był jakimś szarlatanem. Po prostu okradał zgromadzenie.

Prawdopodobnie był bardzo szczery. Ale szczerść nie jest wystarczającym sędzią tego, czy powinienś wykonywać posługę, czy nie. Słuchajcie, moi przyjaciele, chrześcijaństwo jest religią, która wymaga mocnego zrozumienia biblijnego światopoglądu i systemu wartości, co jest wynikiem bardzo trudnego kursu studiowania Pisma Świętego.

Aby móc prowadzić owce właściwie i adekwatnie. Ktoś powiedział, że Bóg buduje swoje dzieło na naszych porażkach i błędach. Cóż, powinniśmy się z tego cieszyć, bo kto jest naprawdę zdolny pod koniec dnia?

Ale jesteśmy odpowiedzialni. Jesteśmy odpowiedzialni za szkolenie samych siebie do entej potęgi, abyśmy mogli rozwinąć dobry światopogląd i wartości, które są uzasadnione tekstem Pisma Świętego. Wiemy, gdzie są absoluty i kwestie negocjacyjne, i potrafimy doprowadzić ludzi do ich zrozumienia.

To jest absolutnie kluczowe w dziedzinie przywództwa w służbie. Zawodisz w tym i zawodisz we wszystkim. Byłem nauczycielem seminaryjnym przez prawie 30 lat lub trochę dłużej.

Obserwowałem, nie wiem co, dwa lub trzy pokolenia szczególnie amerykańskich studentów, ale mieliśmy w klasie międzynarodowych studentów, co było zachwycające. To było to i zawsze była to interesująca dynamika. Szczerze mówiąc, wielu z nich ma lepszą etykę pracy niż USA.

Ponieważ amerykańska kultura umniejszała tę domenę, umniejszała wartość greki i hebrajskiego, egzegezy i teologii. To po prostu za dużo pracy.

Muszę wyjść i pracować dla Jezusa. Wyjdiesz i zniszczysz kościół, to jest to, co zrobisz. Wolałbym, żebyś sprzedawał używane samochody, niż to robił.

To ważna praca. To nie jest błahostka. Możesz powiedzieć, cóż, moje sumienie jest czyste.

Cóż, twoje sumienie jest czyste. Twój światopogląd i wartości są pomieszane. Potrzebujesz lepszej etyki pracy.

Mówiłem studentom, którzy narzekali na przechodzenie przez program Master of Divinity, który wymaga trzech lat bardzo ciężkiej nauki, jeśli masz dobry program klasyczny. Rok w szkole jest wart 10 lat na własną rękę lub więcej, jeśli jesteś leniwy, kiedy wychodzisz. Rok jest wart 10.

Więc robisz trzy lata w szkole i zaczynasz, jakbyś był na 30-letnim poziomie zrozumienia Biblii. Możesz szybciej wygłaszać kazania. Możesz szybciej robić egzegezę jako fundament tych kazań.

Możesz wygospodarować czas na służbę, jakby to nie było służba, ponieważ przygotowałeś się najlepiej, jak potrafisz. A potem kontynuujesz naukę — nic tak nie uczy, jak kazanie.

Kaznodzieje omawiają więcej Biblii niż ja. Prowadziłem kursy, które zwykle skupiały się na pewnych rzeczach, ale kaznodzieja nie może powtarzać się w kółko, jeśli mieszka w tym samym miejscu i głosi w tym samym kościele przez długi okres czasu. Musisz powiedzieć coś nowego.

Musisz studiować inną część Biblii. Czy to nie cudowne? Dzięki Bogu, jeśli zostałeś powołany do posługi duszpasterskiej. Ale posługa duszpasterska to nie tylko ślubowanie, grzebanie i poświęcanie dzieci.

Posługa duszpasterska to nauczanie ludzi. Mentorowanie ich w transformacji ich umysłów, aby mogli być wspólnotą mocy, ponieważ myślą poprawnie i razem. Więc spójrz na wszystkie te przymiotniki.

1 Koryntian 8, który omawialiśmy wcześniej, 7 do 13, odnotowuje terminy wiedza i sumienie. Słabe sumienie to takie, któremu brakuje wiedzy. W Rzymian 14, który nie jest dokładnym odpowiednikiem 1 Koryntian 8 do 10, jest wiele argumentów na temat Rzymian 14 i 15 na ten temat.

Ale faktem jest, że w Rzymianach nie użyto słowa sumienie. Użyto słowa wiedza. Są słabi w wiedzy, podczas gdy w 1 Koryntian 8 są słabi w sumieniu.

Mówią, w wielu kwestiach, to samo. Nie mogą działać prawidłowo, ponieważ nie mają odpowiednio poinformowanej siatki. Słabe sumienie to takie, któremu brakuje wiedzy, na której można budować przekonanie.

Jeśli nasz światopogląd jest wadliwy, nasze sumienie również jest wadliwe, a nasze życie nie jest tym, czym powinno być lub czym powinno być. Przejście wiedzy jest zawsze, w pewnym sensie, okresem słabości, ponieważ uczymy się nowych rzeczy. I wymaga przejścia.

Miejmy nadzieję, że liderzy ministerstwa przeszli przez te zmiany i mogą pomóc innym zrobić to samo. Strona 131C. Sumienie jest monitorem naszego myślenia.

To świadek. To monitor. To monitorowanie.

To jest opiekun sali w odniesieniu do podejmowania decyzji. Nie podaje powodów decyzji. Jeśli ktoś mi mówi, że robi coś, bo jego sumienie mu to nakazuje, będziemy mieli długą rozmowę.

Nie podaje powodu decyzji, ale czerwone i zielone światła w odniesieniu do decyzji. Jednak to nadal zależy od tego, czy światopogląd i wartości są poprawne. Czy masz czyste sumienie, czy nie.

Ponieważ czyste sumienie nie jest końcem dnia, musisz rozstrzygnąć kwestię, czy ten światopogląd i system wartości są słuszne. I dają ci legitymację czystego sumienia.

Sumienie nie jest w stanie osądzić, co jest dobre, a co złe w twoich wartościach. Ono jedynie monitoruje to, co twoja siatka uznaje za dobre, a co złe. To właśnie tutaj rozdział 8 i część rozdziału 10 powracają w 1 Liście do Koryntian.

Pamiętaj, powiedział Paul, nie zadawaj pytań dla dobra sumienia. Miał na myśli, że sumienie nie ma tutaj znaczenia, ponieważ jest złe lub dobre. I nie możesz odwoływać się do sumienia.

Sumienie jest tym, do czego się odwołujesz. Odwołujesz się do światopoglądu i wartości. Więc nie możesz iść na rynek i trzymać sumienia nad głową kogoś, kto nie widzi idoli jako niczego, a on kupił kawałek mięsa, a ty przychodzisz i zaczynasz czytać

mu akt i mówisz mu, że sumienie mówi nie, sumienie nie mówi, światopogląd i wartości mówią, a twój światopogląd i wartości są błędne.

Słabi zachowywali się jak silni w tym konkretnym kontekście. Wróć i przemyśl to. Mam artykuł w bibliografii Goocha, GOOCH na temat 1 Koryntian 8 i 10.

To świetny artykuł, który pokazuje, że sumienie nie jest sędzią w 1 Liście do Koryntian 8. To nie jest jego rola. Więc jeśli ktoś mówi, żeby nie robić tego dla sumienia, to nie jest to to, co mówi Paweł. Paweł mówi, żeby nawet nie poruszać kwestii sumienia, ponieważ nie jest ono częścią rozmowy.

Światopogląd i wartości są częścią rozmowy. Wróci i wniesie pełen aspekt kuli sumienia, ale dlatego słowo sumienie wydaje się tak dziwne w niektórych kontekstach i niektórych akapitach w rozdziale 8, nawet w rozdziale 10. Cóż, jaki jest mój wniosek? Cóż, mój wniosek jest taki, jak odczytałem ci jako moją definicję.

Jako liderzy służby musimy skupić się na światopoglądzie i wartościach, a nie tylko na tym, jaka jest moja teologia. Nie rzucaj się na teologię, zanim nie nauczysz się Biblii. Biblia jest o wiele większą księgą niż wszystkie teologie razem wzięte, a każda teologia jest dobra, ponieważ widzisz linie rozumu od tekstu do teologii, a nie dlatego, że teologia umieściła ją w tekście.

Bądź najpierw biblijnym studentem, a dopiero potem teologiem. Te dwie rzeczy nie są ze sobą sprzeczne. Pamiętasz naszą teologiczną encyklopedię? Pamiętasz piramidę? W górę Biblii przechodzisz do teologii, a nie od teologii w dół do Biblii.

Biblia to wielka księga, którą musimy poznać w jej własnym kontekście, a kiedy ty i to wszystko dzieje się w tym samym czasie, nie możesz tego tak łatwo oddzielić, ponieważ nie ma wystarczająco dużo czasu w życiu, tak jak ja, mniej więcej w momencie, gdy ogarniesz to, będziesz wiedział, że jesteś u kresu swojego życia. Ile lat mi zostało? Już naciskam kopertę. Jesteś na początku.

No cóż, witaj w podróży. Mam nadzieję, że zaczniesz lepiej niż ja. Będziesz dalej, kiedy osiągniesz mój wiek.

Bądź chrześcijaninem zorientowanym w Biblii. Żyjemy w czasach; w rzeczywistości, to właśnie zostało omówione na stronie, którą niedawno zauważyłem. Są ludzie, którzy są tak naiwni. Kiedy ludzie wyciągają Biblię, ci ludzie mówią: och, jesteś po prostu osobą biblijną.

Czczysz Biblię zamiast Jezusa. Jest rozwidlenie, jeśli kiedykolwiek było. Biblia jest jedynym sposobem, aby poznać Jezusa.

Jeśli odrzucasz krytyczne studium ewangelii i naukę o Jezusie i jego naukach, to apostołowie, podważasz sam kierunek swojej epistemologii na podstawie własnych błędnych i ograniczonych emocjonalnych nabożeństw. Do tekstu, Izajasz powiedział do świadectwa Pisma Świętego.

Nie do tego, co czujesz. Nie obchodzi mnie, co czujesz do Jezusa. Chcę wiedzieć, czy żyjesz według nakazów Jezusa.

Nie samym chlebem żyje człowiek. Nie samymi emocjami żyje człowiek. Nie samym śpiewaniem refrenów żyje człowiek.

Człowiek nie będzie żył zabawą w kościele, ale Słowem Bożym. Cóż za nowatorski pomysł w naszej obecnej kulturze. Więc bądźcie mężczyznami, bądźcie kobietami i bądźcie takimi liderami, którzy pomagają ludziom w ich światopoglądzie i wartościach oraz w przejściu ich przeobrażonych umysłów, aby ich sumienie mogło być dobrym operatorem, ponieważ mają dobry fundament, na którym mogą działać.

Teraz podałem wam tutaj bibliografię. To nie jest wszystko, jakkolwiek by na to nie patrzeć, ale jest kilka rzeczy i chciałbym wspomnieć o kilku w związku z tym. Jest to tak wybrane, że naprawdę musicie to przejrzeć tak bardzo, jak to możliwe, ale to jest jedna szczególnie pomocna książka, i tutaj robię pustkę, i zobaczę ją tutaj za minutę.

Jest artykuł Goocha na stronie 132, Sumienie w 1 Koryntian 8 i 10. Och, mam starych studentów. Gdzie jest mój Pierce, CA Pierce, Sumienie w Nowym Testamencie.

To klasyczne badanie, które jest uważane za standard w myśleniu o sumieniu. Ale książka, o której wspominałem wcześniej, teraz zaczynam wariować. Mam nadzieję, że jest, jestem pewien, że jest w tej bibliografii, ale nie wypuszczam mojej książki.

Przepraszam za to opóźnienie, którego nie zrobiłem, Bernard Ram. Ram, czy to pod Ram? Z jakiegoś szalonego powodu, klasa. Ram, RAMM.

Nie mam tego tutaj. RAMM, a to Bernard, BERNARD. Tytuł książki to The Witness of the Spirit.

Do czasu, gdy to otrzymasz, będę mógł zaktualizować te notatki i uwzględnić to, ale jeśli nie, Bernard Ram, The Witness of the Spirit. Mała książka, niezwykle czytelna.

To była rozprawa, która została umieszczona w książce, ale nie czyta się jej jak rozprawy. Czyta się ją jak coś, co można zrozumieć. Myślę, że to świetne miejsce na początek, wraz z niektórymi z tych innych pozycji, aby wprowadzić swój umysł w kwestię sumienia.

Ale to bardzo ograniczona bibliografia w świetle ogólnego tematu. Tak więc 1 Koryntian sprowadza nas do tego terminu, którego używamy tak powszechnie w naszej kulturze, ale często, myślę, bez zrozumienia. Mam nadzieję, że to, co tutaj zrobiliśmy, uwrażliwiło was nie tylko na rolę sumienia jako świadka, ale najważniejsze jest to, że musicie popracować nad swoim światopoglądem i swoimi wartościami.

Musisz zostać przemieniony przez odnowienie swojego umysłu. To tylko proste biblijne polecenie, a zaczyna się teraz i jest to proces trwający całe życie. Nikt jeszcze nie dotarł.

Wszyscy nad tym pracujemy. Zawsze jest ktoś, kto jest dalej i nie tak daleko jak my. Pomagamy tym, którzy są pod nami.

Otrzymujemy pomoc od tych, którzy są ponad nami i maszerujemy jako królestwo Boże ku eschatonowi na nasze własne kruche sposoby. Bóg dokonuje swojej pracy na świecie. Czy nie cieszysz się, że jesteś jej częścią? Niech Bóg cię błogosławi i do zobaczenia na naszym następnym wykładzie.

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład 24, 1 Koryntian 8:1-11:1, Odpowiedź Pawła na pytanie o żywność składaną w ofierze bożkom. 1 Koryntian 10, Dygresja na temat sumienia.